

Ewa Sitarek

***Dary ze świata. Nowe zabytki w kolekcji pozaeuropejskiej
Muzeum Narodowego w Szczecinie.
Wystawa czasowa***

Podczas XIV Europejskiej Nocy Muzeów, 18 maja 2019 roku, w gmachu muzeum przy ul. Wały Chrobrego 3 zaprezentowano nową wystawę czasową pt. *Dary ze świata. Nowe zabytki w kolekcji pozaeuropejskiej Muzeum Narodowego w Szczecinie*. Ekspozycja dostępna będzie dla zwiedzających do czerwca 2020 roku.

Przedmioty zgromadzone na wystawie to zespół nowo pozyskanych eksponatów Działu Kultur Pozaeuropejskich, pochodzących z Ameryki Południowej, Afryki oraz Oceanii. Wszystkie zostały przekazane do szczecińskiego muzeum w darze. Tworzenie kolekcji muzealnych to wieloletni i żmudny proces. Lata 2017–2018 okazały się dla zbiorów działu bardzo obfite, dzięki hojności wielu darczyńców kolekcja pozaeuropejska powiększyła się o 763 zabytki. Dzięki darom Jacka Łapotta oraz Oleńki Darkowskiej-Nidzgorskiej najliczniejszą grupę na wystawie stanowią artefakty pochodzące z terenów Afryki. Wszystkie zabytki zgromadzone na ekspozycji są obiektami sztuki i rękodzieła.

Wchodząc na salę wystawową, mijamy mapę konturową świata, która pokazuje zwiedzającym tereny, z których zostały pozyskane prezentowane eksponaty. Tuż pod nią widzimy gąbłotę z biżuterią wykonaną z tzw. tuareskiego srebra, czyli srebra z dużą zawartością niklu. Zobaczymy w niej m.in. wisiorki, pierścienie i bransolety. Uwagę przykuwa grupa podestów, na których umieszczono dwa jednomembranowe, rzeźbione bębny oraz drewniane figury przedstawiające postaci mężczyzny i kobiety. Spoglądając na ścianę, widzimy kompozycję kilkunastu afrykańskich masek pochodzących z różnych części kontynentu. Reprezentują one przodków lub duchy zwierząt zamieszkujące busz. Odgrywają ważną rolę we wszelkich ceremoniach oraz rytuałach. Odwracając się w lewą stronę, widzimy umieszczoną na środku „wyspę” z dwoma manekinami, na których zostały wyeksponowane maski wraz z pełnymi barwnymi, przyciągającymi oko strojami pochodzącymi z terenów Burkina Faso. Pierwsza z nich jest wyobrażeniem ptaka *calao*, druga ryby. Idąc dalej, dostrzegamy stojące na wystawie gąbłoty.

Umieszczono w nich m.in. wykonane z drutu, aluminiowych puszek i koralików afrykańskie zabawki, gliniane figurki oraz rwandyjskie drewniane butle na mleko. Na szczególną uwagę zasługują niewielkie koszyczki *agaseke*, które niegdyś używane były podczas ślubnych ceremonii. W Rwandzie, leczącej rany po wyniszczającej wojnie domowej, wspólne wyplatanie *agaseke* stało się tradycją wśród zwaśnionych niegdyś ludów Tutsi i Hutu. Dzięki temu koszyki te nabrały nowego znaczenia, stając się symbolem jedności oraz pokoju.

Spoglądając w lewą stronę, możemy podziwiać umieszczone w gablocie rozmaite figurki i wisiory wytworzone z kości zwierzęcej, w tym również z kości słoniowej. Pochodzą one z terenów Demokratycznej Republiki Kongo. Wśród nich znajdują się myśliwskie wisiory spełniające funkcję amuletów oraz figurki będące oznaką wysokiej pozycji w tajnym afrykańskim stowarzyszeniu *Bwami*. Spostrzegawcze oko zwiedzającego dostrzeże rzeźbiony cios słoniowy, który jako jedyny prezentowany w tej gablocie obiekt pochodzi z Nigerii.

Robiąc krok w przód, przenosimy się na kontynent Ameryki Południowej. Zabytki prezentowane w tej części wystawy zostały zgromadzone przez Sabinę Hargous, zmarłą w 2003 roku francuską amerykańską, a подарowane muzeum przez jej męża Théodora Vogela, amerykańskiego fotografa. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wypalane z gliny ozdoby dachu *conopas* w kształcie kościoła oraz grupy muzykantów, pochodzące z regionu *Ayacucho* skupiającego najważniejsze ośrodki garncarskie Peru. Zwyczaj umieszczania ozdób na zadaszaniu domostw wiąże się z tradycyjnymi uroczystościami święta *la zafacasa* (z języka miejscowego, najprawdopodobniej keczua). Figurki – zdobione zazwyczaj białym kwiatowym ornamentem na jednolitym czerwonym lub brązowym tle – mają gwarantować szczęście i dobrobyt rodzinom mieszkającym w poszczególnych domach. W dolnej części tej gabloty umieszczono maski taneczne z Boliwii, Peru oraz Ekwadoru. Wykonano je m.in. z bawełny, skóry, papieru *mache* oraz metalowej siatki. Pośród nich wyróżnia się skórzana maska *el Chuto*, przedstawiająca mężczyznę, Metysa lub Indianina pracującego dla białego pana, któremu towarzyszy podczas tańców, odganiając od niego ciekawską publiczność i żebraków.

Kolejną grupę prezentowanych na wystawie przedmiotów stanowią zabytki pochodzące z terenów indonezyjskiej części Nowej Gwinei. Podarowane zostały przez polskiego podróżnika Kazimierza Kellera. Te trudno dostępne tereny w większości pokryte gęstą, tropikalną dżunglą, zamieszkane są przez liczne grupy Papuasów, z których duża część wciąż żyje z dala od miast, mając tym samym ograniczony kontakt ze światem zewnętrznym. W znajdujących się na końcu sali gablotach możemy zobaczyć korony z piór oraz rozmaite naszyjniki, wykonane z muszli, kości, zębów i wielu innych naturalnych materiałów. Są to ozdoby noszone zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn. Kiedy spojrzymy

w stronę zielonej ściany, zobaczymy kompozycję utworzoną z papuaskiej broni. Jest to łuk z różnymi strzałami do polowania oraz dwie polichromowane, rzeźbione tarcze. Zmierzając powoli do końca sali ekspozycyjnej nie sposób pominąć wiszącej na ścianie, ogromnej prostokątnej tkaniny. Jest to piękny, długi, ręcznie malowany *bogolan* o wymiarach $4,46 \times 1,85$ m. Praca nosi tytuł *Terre Première* i przedstawia harmonię, która nastąpiła po powstaniu Ziemi. Wykonana została tradycyjną techniką bogolanową pochodzącą z centralnej części Mali, z tradycji ludu *Bamana*, polegającą na barwieniu tkanin za pomocą błota. Autorką tego bogolanu jest współczesna artystka Annick Turner urodzona w rodzinie francuskiej mieszkającej na terenie Afryki Zachodniej. Zainspirowana bogatym dziedzictwem kulturowym i historią Mali przy tworzeniu swoich prac wykorzystuje tradycyjne afrykańskie bawełniane samodziały, barwniki oraz techniki farbiarskie. Artystka oprócz tradycyjnych, pochodzących z Mali tkanin i jednego prezentowanego na wystawie dzieła podarowała muzeum jeszcze dziewięć innych swoich dużych prac.

Ekspozycji towarzyszą działania edukacyjne, są to m.in. liczne zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych: lekcje i warsztaty muzealne, akademie Juniora oraz Malucha, a także specjalnie przygotowana strefa edukacyjna. W trakcie trwania wystawy odbędzie się konkurs plastyczny „Manufaktura Igraszka” na wykonanie dziecięcej zabawki z materiałów naturalnych lub podlegających recyklingowi. W ramach projektu „Newsy ze świata” zaplanowano wymianę niektórych obiektów eksponowanych w przestrzeni wystawy, aby zaprezentować publiczności szerokie spektrum pozyskanych darów.

Wystawa oprócz docenienia życzliwości i hojności darczyńców, ukazania dynamiki rozwoju kolekcjonerstwa pozaeuropejskiego w szczecińskim muzeum jest wspaniałą okazją do zaprezentowania zwiedzającym ogromnego bogactwa i różnorodności kultur zamieszkujących odległe zakątki świata.



Ryc. 1. Wystawa *Dary ze świata*. Nowe zabytki w kolekcji pozaeuropejskiej Muzeum Narodowego w Szczecinie. Fot. E. Sitarek



Ryc. 2. Maski pochodzące z Boliwii, Peru oraz Ekwadoru, m.in. skórzana maska *el Chuto*. Fot. E. Sitarek